

WARSZTAT BIBLIOTEKARSKI W KARTUZJI KASZUBSKIEJ W DRUGIEJ POŁOWIE XVIII W.¹

Krzysztof Nierzwicki



Szysta reguła zakonu kartuskiego, bezwzględny nakaz postu i milczenia, odizolowanie się od świata doczesnego, życie pędzone na kontemplacji oraz pracy umysłu i rąk, przy jednoczesnym sumiennym wypełnianiu przepisów reguły, zaowocowało już w początkach istnienia kongregacji „milczących mnichów” szybkim i znacznym rozwojem podstawowej instytucji ich życia — biblioteki.

Stanowiła ona oprócz kościoła, rozmównicy i refektarza jedno z nielicznych miejsc, w którym krzyżowały się drogi, żyjących zawsze w samotności zakonników.

Jej utrzymanie, organizacja, systemy podziału zbiorów, a więc to wszystko co składa się na określenie: warsztat bibliotekarski wykształciło się już w średniowieczu. Najbardziej znane tego przykłady pochodzą z dużej liczby kartuskich księżnic z Europy Zachodniej.

Środkowa i wschodnia część kontynentu nie doczekały się wielu fundacji kartuskich. Z istniejących w średniowieczu na szeroko rozumianych ziemiach polskich kilku konwentów, do początku XIX wieku dotrwał zaledwie jeden, który wraz ze swymi dwiema filiami, utworzonymi w wieku XVII, został zniesiony w początkach ubiegłego stulecia. Mowa tu oczywiście o „Raju Maryi” położonym niedaleko Gdańska w miejscu, gdzie dzisiaj znajduje się stolica Kaszub — Kartuzy.

Pomorska placówka nie pozostała poza wyznaczoną regułami ideą tworzenia własnego księgozbioru. U progu kasaty, w drugiej połowie XVIII w. zasób biblioteki został spisany, dzięki czemu możemy dzisiaj odtworzyć jej stan z tamtego okresu oraz poznać ówczesny poziom umiejętności w zakresie opracowania zbiorów.

Zanim powstał kaszubski konwent, w Europie już od trzech wieków rozwijała się idea zapoczątkowana przez św. Brunona z Kolonii². Z jego to bowiem

¹ Chciałbym niniejszym serdecznie podziękować za udostępnienie mi kolekcji kartuskiej Księdzu Kanonikowi Henrykowi Mrossowi Dyrektorowi Biblioteki Seminarium Duchownego w Pelplinie oraz Księdzu Kanonikowi dr. hab. Anastazemu Nadolnemu Dyrektorowi Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie za umożliwienie penetracji archiwum. Publikacja niniejsza stanowi jeden z fragmentów przygotowywanej przez autora rozprawy doktorskiej obejmującej całościowo zagadnienie biblioteki „Raju Maryi”.

² A. Wienand, *Bruno, ein Sohn des „heiligen Köln”*. Eine Kurzbiographie, [w:] *Die Kartäuser. Der Orden der schweigenden Mönche*. Hrsg. M. Zadnikar, Köln 1983, s. 203; *Kartäuser*, [w:] *Theologische Realenzyklopädie*. Bd. XVII, Berlin-New York 1988, s. 666-673; H. M. Blüm, *Lexikale übersicht der Kartäuser-Schriftsteller*, [w:] *Die Kartäuser...*, s. 348.

inicjatywy, w 1084 r. w dolinie Chartreuse w diecezji Grenoble, powstała pierwsza placówka zakonu³. W ciągu kilku wieków reguła kartuska, oparta częściowo na przepisach benedyktyńskich, dostosowanych do wymogów życia kontemplacyjnego⁴, rozprzestrzeniła się najpierw we Francji i północnej Italii, później zaś w XIV i XV w. niemal w całej Europie.

Na historyczne ziemie polskie mnisi kartuscy dotarli w 1319 r. do wsi Lechnica na Spiszu, tworząc tam dom *Wallis s. Antoni*, zwany Czerwonym Klasztorem⁵.

Pomorskie fundacje swój rodowód wywodzą z praskiej pustelni *Hortus Mariae*, skąd już w 1345 r. w pobliżu Szczecina osadził pierwszych mnichów książę Barnim III, fundując im w 1360 r. dom *Gratiae Dei*⁶.

Klasztor kaszubski powstał za sprawą darowizny Jana z Różęcina, który na swe rozległe dobra pod Gdańskiem sprowadził z Pragi w 1380 r. o. Jana Deterchusa wraz z kilkoma braćmi. W dwa lata później, nowa fundacja pod nazwą *Paradisus Beatae Mariae Virginis* została zatwierdzona przez kapitułę generalną⁷.

Pierwotne nadanie uczynione przez Jana z Różęcina obejmujące trzy wsie: Kiełpino, Czaplę i Gdynię⁸, w szybkim czasie zostało powiększone przez zakon krzyżacki, wyjątkowo przychylnie nastawiony do kartuzów oraz okoliczną szlachtę i gdańszczan⁹.

Pomyślność i prężny rozwój „Raju Maryi” przerwała wojna trzynastoletnia (1454-1466), ale dobra kondycja konwentu pozwoliła mu w niedługim czasie wrócić do świetności. Pierwsze poważne przeszkody przyszły wraz z reformacją. Wówczas nie udało się uchronić klasztoru od wyludnienia, utraty majątków i zupełnego zamarcia¹⁰. W roku 1565 administrację nad klasztorem objął koadiutor a potem opat oliwski Kasper Geschkau, który w 1581 r. dokonał jego ostatecznej inkorporacji do Oliwy¹¹. Restytucja monasteru nastąpiła za sprawą biskupa włocławskiego Hieronima Rozrażewskiego, który sprawę powrotu zakonników do „Raju Maryi” zakończył definitywnie w 1591 r.¹²

Od tego momentu konwent nieprzerwanie funkcjonował do kasaty w roku 1823, swych ostatnich dni dożywając m.in. pod kierownictwem najwybitniejszego bodaj przeora — Jerzego Schwengla, któremu współcześni zawdzięczają

³ A. Wienand, *op. cit.*, s. 208; J. Kłoczowski, *Brunon św.*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 2. Lublin 1976, s. 1110.

⁴ K. Raepke, *Kościół dawnej Kartuzji Kaszubskiej*, Wejherowo 1992, s. 9; P. Szczaniecki, *Kartuzi*, [w:] *Zakony benedyktyńskie w Polsce. Krótka historia*, Warszawa 1981, s. 121.

⁵ St. Załęski, *Czerwony Klasztor w Pieninach. Szkic historyczny*, Kraków 1880, s. 11; P. Szczaniecki, *op. cit.*, s. 123-124; H. M. Blüm, *Lexikale Übersicht der Kartausen im deutschen Sprachraum*, [w:] *Die Kartäuser...*, s. 314.

⁶ H. Hoogweg, *Die Stifter und Kloster der Provinz Pommern*, Bd. 2, Stettin 1925, s. 596-597; H. M. Blüm, *Lexikale Übersicht der Kartausen im deutschen Sprachraum*, s. 327.

⁷ P. Czapplewski, *Kartuzja kaszubska*, Gdańsk 1966, s. 13; K. Raepke, *op. cit.*, s. 33; H. M. Blüm *Lexikale Übersicht der Kartausen im deutschen Sprachraum*, s. 297.

⁸ P. Czapplewski, *op. cit.*, s. 15.

⁹ *Ibidem*, s. 17.

¹⁰ *Ibidem*, s. 22-23.

¹¹ *Ibidem*, s. 32-33; E. Bahr, *Aus der Geschichte des Klosters „Marienparadies“*, [w:] *Karthaus und sein Kloster „Marienparadies“*. Ein „Bildband“ zum Heimatbuch des Kreises Karthaus, Hrsg. von W. Brauer, *Analecta Cartusiana*, 93, Salzburg 1980, s. 86-87.

¹² P. Czapplewski, *op. cit.*, s. 33-36; E. Bahr, *op. cit.*, s. 88.

przede wszystkim zebranie i spisanie źródeł do dziejów pomorskiej pustelni¹³. Pruskimi zarządzeniami w latach 1772-1823 klasztor został stopniowo zlikwidowany, dzieląc los większości zakonów pomorskich¹⁴.

W ciągu swego ponad 400-letniego istnienia, kartuzja kaszubska stała się domem macierzystym lub inicjatorem powstania czterech innych siedzib profesów św. Brunona: w Gripsholm¹⁵, Darłowie¹⁶, Berezie¹⁷ oraz Gidlach¹⁸. Pierwsze dwie zniknęły w dobie reformacji, natomiast pustelnie w Berezie i Gidlach, założone w wieku XVII, zniesiono w początkach wieku XIX¹⁹.

Bibliotekę konwentu znamy w zasadzie w pełni dopiero z końca XVIII stulecia, jednakże współczesna wiedza o średniowiecznych księgozbiorach kartuskich, pozwala nam na pewne analogie, również w odniesieniu do jej początków. Książka bowiem w zakonie kartuzów odgrywała niebywałą rolę. Wybitny badacz średniowiecznych bibliotek klasztornych — Paul Lehmann pisze, że bardzo zaskoczyło go bogactwo księgozbiorów oraz staranna nad nimi opieka u kartuzów. „Miłość do książek u kartuzów — mówi Lehmann — rozwinęła się wcześniej i nigdy nie zniknęła²⁰”.

Przepisy zakonne, sformułowane przez piątego przeora Wielkiej Kartuzji — Piotra Guigo I z Chastel, zatytułowane *Consuetudines*, wykazywały m. in. powinności mnichów przebywających w eremie. Zgodnie z nimi praca zakonnika

¹³ F. Hipler, *Abriss der ermländischen Literaturgeschichte nebst dem Spicilegium Copernicanum*, [w:] *Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bisthums Ermland*, Bd. 1, *Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands*, Bd. 4, Brauensberg und Leipzig 1872, s. 175-176; B. Czaplą, *Ad historiam ecclesiasticam Pomeraniae Apparatus pauper subsidia literaria poscens a viris bonis et doctis collectus ad interim a Georgio Schwengel Cartusiae Priore 1749*, [w:] *Fontes*, t. 16-19, Torunii 1912-1915, s. V-XXXII; I. Fabiani-Madeyska, *Omówienie źródeł*, [w:] P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 8-11; W. Brauer, *Prior Georg Schwengel*, [w:] *Der Kreis Karthaus. Ein westpreussisches Heimatbuch*, [Lübeck — Stockelsdorf] 1978, s. 2-6; Tenże, *Einleitung*, [w:] G. Schwengel, *Apparatus ad annales Cartusiae Paradisi* B.M.V. Pars I et II, *Analecta Cartusiana*, 90, 10, Salzburg 1982 (dalej jako *Analecta I* lub *II*), Pars I, s. XII-XLI; E. Bahr, *op. cit.*, s. 165; *Alt-preussische Biographie*, Hrsg. von Ch. Krollmann, K. Forstreuter, F. Gause, Bd. 2, Marburg/Lahn 1967, s. 656; H. M. Blüm *Lexikale übersicht der Kartäuser-Schriftsteller*, s. 369-370; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmi, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*. T. 2: L-Z, Olsztyn 1988, s. 143; R. Witkowski, *Cisterciensia w zbiorach archiwalnych Georga Schwengla przeora kartuzji kaszubskiej*, „*Nasza Przyszłość*”, 83, 1994, s. 309-311.

¹⁴ P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 46-47; P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1831*, Lublin 1984, s. 142.

¹⁵ P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 41-42; T. Borawska, *Kilka uwag o związkach kartuzji kaszubskiej Paradisus Mariae z klasztorem Pacis Mariae w Szwecji* [w:] *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII-XVII wieku, ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1992, s. 79-87; H. M. Blüm, *Lexicale übersicht der Kartäuser im deutschen Sprachraum*, s. 305-306.

¹⁶ P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 41-42; H. M. Blüm, *Lexicale übersicht der Kartäuser im deutschen Sprachraum*, s. 324.

¹⁷ M. Popowska, *Rys dziejów kartuzji bereskiej w latach 1648-1831*, „*Ateneum Wileńskie*”, XIII, 1938, z. 1, s. 45-169; P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 39-41; H. M. Blüm, *Lexicale übersicht der Kartäuser im deutschen Sprachraum*, s. 292.

¹⁸ P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 37-39; H. M. Blüm, *op. cit.*, s. 305.

¹⁹ por. P. Gach, *op. cit.*, s. 101, 105, 111, 155, 218; Tenże, *Kartuzi na ziemiach polskich w latach 1772-1831*, „*Roczniki Humanistyczne*” XXXV, 1987 [druk: 1991], z. 2, s. 128-130, 131-134; Tenże, *Les Chartreux en Pologne pendant l'epoque de lumiere 1730-1830*, [w:] M. Früh, J. Ganz, R. Fürer, *Die Kartäuser im 17. und 18. Jahrhundert. Akten des VIII. Internationalen Kongresses für Kartäuserforschung*, Itingen 1988, s. 82-83; M. Popowska, *op. cit.*, s. 154-160.

²⁰ P. Lehmann, *Bücherliebe und Bücherpflege bei den Kartäusern*, [w:] Tegoż, *Erforschung des Mittelalters. Ausgewählte Abhandlungen und Aufsätze*, Bd. 3, Stuttgart 1960, s. 123.

sprowadzała się do trzech czynności: modlitwy, umiarkowanego i przezornego studium Pisma Świętego i pism Ojców Kościoła oraz do pracy ręcznej, przez którą w zwyczajach Guigona rozumiano przepisywanie ksiąg.²¹ Jak zatem wiadać, spośród trzech najważniejszych czynności mnichów, aż dwie wiązały się z książką. Sam Guigo zajmował się zbieraniem i sprawdzaniem poprawności kopii listów św. Hieronima²².

W średniowiecznych kartuzjach przepisywanie ksiąg uznawano za jedno z najważniejszych zajęć mnichów, tak dalece eksponowane, iż sądzić by można, że kartuzi utrzymywali się ze sprzedaży rękopisów, co w istocie nie miało prawie w ogóle miejsca²³. Reguły zawierały szczegółowe zalecenia dla klasztor-nych skrybów. Zapobiegało to powstawaniu kopii zniekształconych i różnych od oryginału. Jeden z zakonników — Oswald vom Herzen (de Corolis)²⁴, żyjący w początku XV w. był autorem dzieła „Opus pacis”, w którym zawarł drob-iazgowe przepisy dla kopistów, oraz wyraził zasadę, aby wszystkie księgi przechowywane w poszczególnych domach były zgodne ze wzorami z Wielkiej Kar-
tuzji²⁵.

Wskazówki dotyczące ksiązek, nie ograniczały się tylko do instrukcji dla kopistów. Sporo w nich miejsca poświęcono samym bibliotekom, ich urządzeniu, utrzymaniu, porządkowaniu czy oprawianiu poszczególnych egzempla-ry²⁶. Na bazie ogólnych statutów zakonu niektóre konwenty tworzyły własne instrukcje biblioteczne, mające niekiedy charakter prawdziwych regulaminów we współczesnym rozumieniu tego słowa. Taki regulamin istniał w jednej z naj-wspanialszych bibliotek późnośredniowiecznej Europy — księżnicy kartuzów w Bazylei, liczącej przed kasatą w 1529 r. 2100 dzieł. Jego autorem był przeor Georg Carpentarius a tekst owego *Informatorium bibliothecarii Carthusiensis Domus Wallis Beatae Margarehae* dołączył do istniejącego katalogu biblioteki²⁷.

W świetle tych przykładów, mając dodatkowo na uwadze fakt, iż biblioteki kartuskie należały już w średniowieczu do znakomitszych księżnic Europy²⁸,

²¹ K. Raepke, *op. cit.*, s. 27; *Handbuch der Bibliothekswissenschaft, begründet von F. Milkau, Wiesbaden 1955, Bd. 3: Geschichte der Bibliotheken*, s. 402.

²² P. Lehmann, *op. cit.*, s. 123.

²³ H. Schreiber, *Die Kartäuser als Bücherfreunde*, Sankt Wiborada. Bibliophiles Jahrbuch für katholisches Geistleben, Jg. 1, 1933, s. 17.

²⁴ H. M. Blüm, *Lexicale Übersicht der Kartäuser Schriftsteller*, s. 362.

²⁵ Tekst owego dzieła w wyborze przytacza P. Lehmann, *op. cit.*, s. 121-142; por. H. Schreiber, *op. cit.*, s. 18.

²⁶ P. Lehmann, *op. cit.*, s. 125-126; H. Schreiber, *op. cit.*, s. 19-20.

²⁷ Pełny tekst instrukcji w tłumaczeniu na j. angielski przytacza: B. Halporn, *The Carthusian Library at Basel*, „The Library Quarterly”, vol. 54, 1984, nr 3, s. 229-244; por. L. Buzás, *Deutsche Bibliotheksgeschichte des Mittelalters. Elemente des Buch- und Bibliothekswesens*, Bd. 1, Wiesbaden 1975, s. 61; H. Schreiber, *Quellen und Beobachtungen zur mittelalterlichen Katalogisierungspraxis besonders in deutschen Kartäusern*, Zentralblatt für Bibliothekswesen, 44, 1927, s. 12-16.

²⁸ Por. min.: P. Lehmann, *op. cit.*, s. 121-142; H. Schreiber, *Die Kartäuser als Bücherfreunde...*, s. 16-21; Tenze, *Die Bibliothek der ehemaligen Mainzer Kartause. Die Handschriften und ihre Geschichte*, Zentralblatt für Bibliothekswesen. Beiheft 60. Leipzig 1927; Tenze, *Quellen und Beobachtungen...*, s. 1-19, 97-118; J. P. Gumpert, *Die Utrechter Kartäuser und ihre Bücher im frühen fünfzehnten Jahrhundert*, Leiden 1972; B. Halporn, *op. cit.*, s. 223-244; E. Kleinedam, *Die Spiritualität der Kartäuser im Spiegel der Erfurter Kartäuser-Bibliothek*, [w:] *Die Kartäuser...*, s. 185-202; A. Fodor, *Die Bibliothek der Karthause Lechnitz in der Zips vor 1500. Geschichte und Buchbestandsrekonstruktion*, [w:] *Armarium. Studia ex historia scripturae librorum et ephemeridum*, Hrsg. Laszlo Mezey, Budapest 1976, s. 49-70; J. Ghellinck, *Les catalogues des bibliothèques médiévales chez les chartreux et en guide de lectures spirituelles*, *Revue d'ascétique et de mystique*, 25, 1949, s. 284-289; oraz prace

możemy przypuszczać, że już w początkowym okresie istnienia „Raju Maryi” wykształciły się w nim załączki przyszłej biblioteki.

Na jej pierwotny zasób złożyły się zapewne księgi liturgiczne i Pismo Święte przywiezione jeszcze z domu macierzystego. Wkrótce, kiedy konwent nieco okrzepł, a biblioteka zyskała osobne pomieszczenie rozpoczęło się jej systematyczne pomnażanie. Odbywało się ono głównie za sprawą przepisujących książki braci²⁹, chociaż już wówczas pojawiły się pierwsze dary i zapisy testamentowe. Rozwój biblioteki przerwała najpierw wojna trzynastoletnia, potem najazd malkontentów religijnych w 1524 r., aż wreszcie upadek monasteru zakończony inkorporacją do Oliwy. Źródła nie podają co wówczas działo się z biblioteką. Nie wykluczone, że w części lub całą zagarnęli cystersi. Jeśli tak było w istocie, to trzeba przyjąć, iż po restytucji kartuzji przynajmniej fragment książek do niej powrócił. Świadczą o tym, zachowane w Bibliotece Seminarium Duchownego w Pelplinie, woluminy podarowane klasztorowi przed jego upadkiem, a odnotowane w katalogu z końca XVIII w.³⁰, noszące sygnatury będące odpowiednikiem zapisu w tymże katalogu³¹. Wraz z odbudową klasztoru

ogólne traktujące również o bibliotekach kartuskich: *Handbuch der Bibliothekswissenschaft...*, s. 402, 403, 458; L. B u z á s, *op. cit.*, s. 56-62; H. F i n g e r, *Kartäuserbibliotheken*, [w:] *Lexicon des gesamten Buchwesens*, Lieferung 27, Stuttgart 1993, s. 167-168; A. D e r o l e z, *Les catalogues de bibliothèques. Typologie des sources du moyen âge occidental*, fasc. 31, Turnhout : Brepols 1979, *passim*. Zestawienie to nie jest kompletne zob. A. G r u y s, *Cartusiana. Un instrument heuristique = A Heuristic Instrument = Ein heuristischer Apparat. I. Auteurs cartusiens*, XXXIV, 194 s., II. *Maisons*, s. 195-420, *Supplement*, s. 429-506, Editions du Centre National de la Recherche Scientifique, Paris 1976-1978.

²⁹ Zwyczajnie Guigona mówiły również o wyposażeniu celi w przybory niezbędne do pracy pisarskiej. por. P. L e h m a n n, *op. cit.*, s. 124; Schwengel o niektórych zakonnikach pisarzp.: „*scriptor indefessus multorum librorum pro Ecclesia*”, „*reliquit libros multos a se conscriptos*” lub zgola „*multa scripsit*”, por. B. C z a p ł a, *op. cit.*, s. 439-449; P. C z a p ł e w s k i, *op. cit.*, s. 62-63; H. G a p s k i, *Rekrutacja kartuzów w Polsce w XVII-XVIII wieku*, „*Roczniki Humanistyczne*”, XXXV, 1987 [druk: 1991], z. 2, s. 120.

³⁰ *Elenchus Librorum Cartusiae Paradisi B. V. M. anno a reparatione salutis MDCCLXX* Bibl. Sem. Duch w Pelplinie (dalej BSD) rkps. 319/82 (dalej *Elenchus*) o czym zob. niżej.

³¹ Są to m. in. dary: a) Kaspra Gräve pocz. XVI w. (BSD cim. 10211 = *Elenchus* H. 58 [k. 39r]) K. Gr(ve podarował jeszcze w 1470 r. trzy tomy dzieła św. Ambrożego (niezachowane), por. J. S c h w e n g e l, *Apparatus ad annales Cartusiae B. M. V.*, t. 1: 1380-1521, s. 83 (Archiwum Diecezji Pelplińskiej. *Monastica*, Kartuzy 5) — dalej Pelplin I; *Analecta* II, s. 431, 443; P. C z a p ł e w s k i, *op. cit.*, s. 63; T. B o r a w s k a, H. R i e t z, *Losy biblioteki klasztornej kartuzów kaszubskich na tle dziejów kartuzji Paradisi Beatae Mariae*, Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej, R. 43, 1993, nr 1/2, s. 30; oraz tłumaczenie tegoż: *Das Schicksal eines Klosters und seiner Bibliothek im Kaschubenlande — Cartusia Paradisi Baetae Mariae in Casubia prope Gedanum sita*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, MCXXXVII, 1994, z. 11, s. 136, b) Mateusza Hovemana (BSD F. 542-543 = *Elenchus* H. 83 [k. 40r], F. 544 = *Elenchus* H. 76 [k. 40 r], F. 567 = *Elenchus* H. 63 [k. 39v]), por. *Analecta* II, s. 384, 397, 442-443; P. C z a p ł e w s k i, *op. cit.*, s. 63; M. S t r u t y Ń s k a, *Dzieje i stan obecny kolekcji inkunabułów pelplińskich*, *Studia Pelplińskie* (dalej SP), XVII, 1986, s. 329; T. B o r a w s k a, H. R i e t z, *Losy biblioteki...*, s. 30; *Das Schicksal...*, s. 136, c) Jana Bischofa (BSD Qu. 278 = *Elenchus* G2. 3 [k. 36r]); por. *Analecta* I, s. 119, 122, 124, 127; *Analecta* II, s. 415, 433, 442; P. C z a p ł e w s k i, *op. cit.*, s. 136; T. B o r a w s k a, H. R i e t z, *Losy biblioteki...*, s. 29, *Das Schicksal...*, s. 136; M. S t r u t y Ń s k a, *op. cit.* s. 329, d) Jana Spiera (BSD F. 516-517 = *Elenchus* B2. 136 [k. 8v], F. 587 = *Elenchus* C2. 83 [k. 11v], F. 757 = *Elenchus* E. 34 [k. 20r], F. 577 = *Elenchus* E. 42 [k. 20r], F. 453 = *Elenchus* E. 48 [k. 20r], F. 753, 754, 755 = *Elenchus* H. 17, 18, 19 [k. 38v], F. 610 = brak ident. w katalogu, F. 518 = *Elenchus* B2. 132 [k. 8v]) oraz dwa dzieła przechowywane w Bibl. PAN w Gdańsku, por. *Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, opr. H. J ę d r z e j o w s k a, M. P e l c z a r o w a, Gdańsk 1954, s. 103-104, Nr 298c i 299c posiadające sygnatury XV. 732 adl. i XV. 733 adl. współoprawne = *Elenchus* H. 80 [k. 40 r], por. *Analecta* I, s. 242; *Analecta* II, s. 388, 397, 416; P. C z a p ł e w s k i, *op. cit.*, s. 63-64; M. S t r u -

w 1591 r. przystąpiono do rekonstrukcji biblioteki. Ponownie napływają dary i dokonuje się zakupów. Za przeoratu Lamberta Ningla (1593-1602) rozpoczęto przebudowę klasztoru, wydzielając nową celę dla przeora, obok której najpewniej mieściło się archiwum i biblioteka³². W 1637 r. obowiązki opieki nad księgozbiorem przeniesiono z rąk prokuratora na przeora³³, zaś jego dawne mieszkanie, zabezpieczone dodatkowymi drzwiami, po wstawieniu osobnej szafy na „prohibita”, przeznaczono w 1677 r. na nową siedzibę librarii. Odtąd mieściła się ona w południowym skrzydle małego krużganka, przeniesiona stamtąd dopiero przed kasatą na piętro gmachu braci laików, stojącego po zachodniej stronie, między kościołem a refektarzem³⁴. Lata potopu szwedzkiego nie pozostały bez wpływu na stan księgozbioru³⁵, który w tym okresie musiał być dość znaczny, skoro w 1655 r. podczas ewakuacji niektórych ruchomości do Gdańska, odnotowano wywóz trzech wozów książek³⁶.

Najjaśniejsze czasy dla księżnicy nadeszły z chwilą objęcia urzędów: prokuratora (1728) a później przeora (1735-1766) przez Jerzego Schwengla. Bibliotekę w okresie jego administrowania znajdujemy w tym samym miejscu, które jej przyznano w 1677 r. Zrozumienie, jakie Schwengel żywił dla spraw nauki zaowocowało licznymi zabiegami mającymi na celu polepszenie stanu księgozbioru. W tym okresie cały zasób uporządkowano, wiele dzieł oprawiono oraz tuż po śmierci Schwengla, za sprawą jego następcy — Józefa Milkaua — cały zespół spisano³⁷.

Stan ten nie trwał jednak długo. W 1772 rozpoczęła się, trwająca jeszcze pół wieku agonia klasztoru. Smutny los będący udziałem konwentu dotknął również księgozbiór. Rok 1823 przyniósł całkowitą konfiskatę „Raju Maryi”, stając się początkiem rozproszenia gromadzonej przez wieki librarii. W ciągu lat jej fragmenty rozrzucone zostały po wielu miejscach kraju i zagranicy.³⁸ Najwięk-

tyńska, *op. cit.*, s. 329; F. 542, 543; T. Borawska, H. Rietz, *Losy biblioteki...*, s. 30 przypis 46, *Das Schicksal...*, s. 136 przypis 44, którzy podają błędnie, że oba woluminy trafiły „z pewnością” do Gdańska w czasie inkorporacji kartuzów do Oliwy, czemu przeczy umieszczenie ich w 1770 w Elenchus. e) Tomasa Wernera z Braniewa, wg T. Borawskiej i H. Rietza, *Die Bibliothek des Leipziger Professors Thomas Werner (Gest. 1498) aus Brauensberg in Preussen*, [w:] *Beiträge der polnischen Stipendiaten der Herzog August Bibliothek zur Philosophie, Geschichte und Philologie*, Hrsg. J. Pirożyński, Kraków 1994, s. 105, przypis 48; Tychże, *Losy biblioteki...*, s. 30 przypis 43, *Das Schicksal...*, s. 136 przypis 41 są to tomy: F. 429-432 = *Elenchus A.* 31-34 [k. 3r], F. 512-515 = *Elenchus B.* 130-131 [k. 8v], F. 519 = *Elenchus B.* 135; por. Pelplin I, s. 92; J. Wojtkowski, *Kustosz warmiński — Tomasz Werner z Braniewa (zm. 1498) i jego księgozbiór*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie LXXIII, 1961, s. 361, 366, 369, 375.

³² J. Stankiewicz, *Kartuzja gdańska*, Gdańsk 1962, Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej XXX, Architektura, z. 2, s. 79-80.

³³ P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 64.

³⁴ P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 65; J. Stankiewicz, *op. cit.*, s. 76, 79-80; K. Raepke, *op. cit.*, s. 87; por. odmienny sąd: T. Borawska, H. Rietz, *Losy biblioteki...*, s. 25, *Das Schicksal...*, s. 131.

³⁵ Cz. Pilichowski, *Z dziejów szwedzkich zaborów bibliotek i archiwów polskich w XVII i XVIII wieku*, „Rocznik Gdański” XVII/XVIII, 1958-1959, s. 132, 138; Tenże, *Straty bibliotek i archiwów podczas szwedzkiego „potopu” 1655-1660*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, T. 2: *Rozprawy*, Warszawa 1957, s. 455, 464.

³⁶ P. Czaplewski, *op. cit.*, s. 64

³⁷ Zob. przypis 30.

³⁸ Resztki po księgozbiornie kartuskim przechowywane są w kilku bibl. kraju: Biblioteka PAN w Gdańsku, por. przypis 31; Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie — proveniencji kartuzów gdańskich są tutaj odkryte jak na razie dwa druki, które trafiły do Warszawy poprzez kartuzję w Berezie, czyli jeszcze przed kasatą „Raju Maryi”, por. *Katalog druków XV i XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. T. 1, cz. II — XVI w.:

sza część trafiła do sąsiadującego niegdyś z kartuzami, skasowanego opactwa cysterskiego w Pelplinie. Tutaj przeniesiono w 1821 r. siedzibę Biskupstwa Chełmińskiego oraz w 1829 r. seminarium duchowne. Ono to stało się w ciągu pierwszej połowie XIX w. głównym właścicielem ksiąg po skasowanych bibliotekach pomorskich zakonów³⁹.

Badania nad księgozbiorami historycznymi⁴⁰, prowadzone w oparciu o bogaty materiał źródłowy, nie mogą — rzecz jasna — ograniczyć się li tylko do historii księżnicy, czy stanu jej posiadania. W przypadku, kiedy historyk książki analizując kolekcję, ma do dyspozycji dwa podstawowe źródła do jej opracowania — zachowany księgozbiór oraz jego katalog spisany przez właściciela⁴¹, możliwości poznawcze badacza rosną wielokrotnie. Otwiera się przed nim szansa określenia nie tylko dziejów i charakteru zbioru, ale także zobrazowania umiejętności, jakie miał posiadacz w zakresie obchodzenia się z księgozbiorem.

Kaszubska księżnica, jak rzadko która pomorska biblioteka klasztorna, zachowała niemal połowę swej dawnej kolekcji oraz jej katalog, spisany w 1770 r. Niestety, na jego podstawie jesteśmy w stanie określić poziom i umiejętności bibliotekarza w zakresie opracowania zbiorów, jedynie pod koniec działalności biblioteki. Należy jednak przypuszczać, iż już wcześniej istniały jakieś sposoby opracowania. Dowodem na potwierdzenie tej tezy są ocalałe woluminy z biblioteki „Raju Maryi”. Część z nich, obok XVIII-wiecznych sygnatur, będących odpowiednikiem zapisu w katalogu, nosi ślady przesygnowania. Uderza fakt, iż tamte dawne oznaczenia są bardzo podobne do tych z XVIII w. (również duża litera alfabetu i zawieszona przy niej cyfra). Inne natomiast jest zaszeregowanie poszczególnych woluminów do grup rzeczowych, choć mógł to być jedynie wynik odmiennych oznaczeń literowych tych samych co w XVIII w. działów. Przesygnowania widać szczególnie na XVII-wiecznych oprawach pergaminowych. Trudno natomiast ustalić, czy istniał jakiś wykaz, wg którego owe pierwotne sygnatury nadano. Wszystko wskazuje na to, że tak, byłoby bowiem pozbawionym sensu sygnowanie księgozbioru bez wcześniejszego

A., opr. T. Komender, Warszawa 1994, Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, s. 88-90, poz. 146, 150; Miejska Biblioteka Publiczna im. Ludwika Waryńskiego w Łodzi, por. *Katalog starych druków. Cz. 1: Polonica XVI wieku*, Łódź 1983, s. 13, poz. 22; Biblioteka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, por. H. Kowalewicz, *Dodatki do katalogów inkunabułów i druków polskich XVI w. Biblioteki Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu A. Mickiewicza [LXXII] Biblioteka, z. 9, Poznań 1970, s. 214, 215, nr. 96; Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, por. B. Kocowski, *Katalog inkunabułów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, Wrocław 1959, s. 365, nr 1232; Biblioteka PAN w Kórniku, por. R. Marciniak, M. Muszyński, J. Wiesiołowski, *Katalog rękopisów staropolskich Biblioteki Kórnickiej XVI-XVIII w.*, Wrocław 1971, s. 192-200, sygn. 65; oraz za granicą, por. P. Czaplowski, *O rękopisach o Jerzego Schwengla w British Museum w Londynie*, Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu I, 1908-1910, s. 255, 256; P. Czaplowski, *Kartuzja kaszubska*, s. 12; T. Borawska, H. Rietz, *Losy biblioteki...*, s. 33, *Das Schicksal...*, s. 140-141.

³⁹ T. Głomma, *Biblioteka Biskupstwa Chełmińskiego w Pelplinie*, [w:] *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, red. S. Wierczyński, Poznań 1929, s. 290-291; P. Czaplowski, *Kartuzja kaszubska*, s. 66; A. Kowalkowski, *Z przeszłości Kartuz. Koniec „Raju Maryi”*, SP, XII, 1981, s. 378.

⁴⁰ Pod pojęciem księgozbioru historycznego rozumiemy za B. Bieńkowską, obojętnej wielkości zbiór, którego gromadzenie zostało definitywnie zakończone, por. B. Bieńkowska, *Kilka uwag i propozycji w sprawie badań księgozbiorów historycznych*, *Studia o Książce*, T. 16, 1986, s. 3.

⁴¹ Są to tzw. źródła bezpośrednie, *Ibidem*, s. 8.

spisu⁴². Taki zaginiony rejestr mógł istnieć jeszcze daleko przed wstąpieniem do kartuzji J. Schwengla, nie podejmuje on bowiem tego zagadnienia w swych annałach, tak często poruszających sprawy biblioteki. Pośrednimi dowodami na to są przykłady wielu księżnic kartuzów, które już w średniowieczu posiadały skonstruowane na wysokim poziomie katalogi. W początkach działalności klasztorów, kiedy biblioteki były niewielkie, katalogów *sensu stricto* nie tworzone. Dokonywano jedynie spisu inwentarzowego, mającego na celu uchronienie książki przed utratą. Stąd brak również w statutach zakonu wskazówek do katalogowania⁴³. W miarę powiększania zasobów bibliotek zaistniała potrzeba skonstruowania instrumentu do opanowania całości zasobu i odnalezienia w nim poszczególnych egzemplarzy⁴⁴. W latach 1450-1476 w kartuzji w Güterstein pojawił się typ inwentarza, który zastąpiono listą książek ułożonych wg darczyńców, z dołączonym do niej systematycznym indeksem odsyłającym do ich nazwisk⁴⁵. Z końca XV w. pochodzi katalog słynnej biblioteki kartuzów w Erfurcie, składający się aż z czterech części (alfabetyczny rejestr autorów i tematów — haseł, katalog topograficzny oraz biograficzny i literaturoznawczy przegląd z podaniem sygnatur odsyłających do poszczególnych woluminów)⁴⁶. Indeks wg słów kluczowych do topograficznego katalogu posiadała kartuska biblioteka w Aggsbach⁴⁷. Podobne wykazy istniały w kartuzji w Mauerbach (kat. topogr. + dość prymitywny alfabetyczny wykaz wyrazów głównych)⁴⁸ oraz w Moguncji w XV w. (alfabetyczny wykaz słów kluczowych + kat. topogr.)⁴⁹. Katalogi biblioteczne posiadały także biblioteki kartuskie w Buxheim⁵⁰ czy w Bazylei⁵¹.

Przykładów takich można by podać więcej. Kartuzi dość prędko zastąpili proste inwentarze okazałymi katalogami, które dzieliły księgozbiory wg dziedzin. Oznaczanie działów literami i cyframi dało podstawy do sygnowania książek, przyczyniając się tym samym do powstania współczesnej sygnatury. Katalog topograficzny, uzupełniany przez indeksy słów kluczowych był, jak na owe czasy wielkim *novum*. Dzięki tym wynalazkom, kartuscy bibliotekarze dali podwaliny pod rozwój nowoczesnego bibliotekarstwa i katalogowania⁵².

W świetle tego zestawienia trudno nie ulec zdziwieniu faktem, że kaszubscy mnisi zdecydowali się na katalog dopiero w końcu XVIII w. Znane były przecież żywe kontakty między klasztorami w obrębie prowincji, przejawiające się najczęściej w wymianie braci oraz w niezwykle licznych wizytacjach. Wielu

⁴² A. Świerk, *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu*, Śląskie Prace Bibliograficzne i Bibliotekoznawcze T. VIII, Wrocław 1965, s. 37.

⁴³ H. Schreiber, *Quellen und Beobachtungen...*, s. 3-4.

⁴⁴ A. Delorez, *op. cit.*, s. 27-28; E. Kleineidam, *op. cit.*, s. 186.

⁴⁵ A. Delorez, *op. cit.*, s. 40; H. Schreiber, *Quellen und Beobachtungen...*, s. 6; *Mittelalterliche Bibliothekskataloge Deutschlands und Schweiz*, Bd. 1-4, München 1918-1979 (dalej MBK, I do IV, nr. rozdz.) MBK, I, 31-32; L. Buzás, *op. cit.*, s. 61; E. Kleineidam, *op. cit.*, s. 186-187.

⁴⁶ MBK, II, 14; L. Buzás, *op. cit.*, s. 60-61; A. Delorez, *op. cit.*, s. 42.

⁴⁷ *Mittelalterliche Bibliothekskataloge Österreichs*. Bd. 1-5, Wien 1915-1971 (dalej: MBKO, I do V, nr. rozdz.) MBKO, I, 76; L. Buzás, *op. cit.*, s. 58; A. Delorez, *op. cit.*, s. 41; T. Głowacka, *Katalogi rzeczowe*, Warszawa 1973, s. 74.

⁴⁸ MBKO, I, 20; L. Buzás, *op. cit.*, s. 58-59.

⁴⁹ H. Schreiber, *Quellen und Beobachtungen...*, s. 16-17; Tenze, *Die Bibliothek der ehemaligen Mainzer Kartause...*, s. 20-31, zob. również Anhang A i B, s. 190-199; L. Buzás, *op. cit.*, s. 59.

⁵⁰ MBK, III, 26, L. Buzás, *op. cit.*, s. 61.

⁵¹ Zob. przypis 25, por. również: *Handbuch der Bibliothekswissenschaft...*, s. 458.

⁵² H. Schreiber, *Die Kartäuser als Bücherfreunde...*, s. 19-20.

przeorów i prokuratorów „Raju Maryi” (a ci byli odpowiedzialni za bibliotekę) przybyło na Kaszuby z placówek zachodnich, również wymienionych wyżej.⁵³ Klasztor pomorski należał w ciągu prawie pięciu wieków istnienia do trzech prowincji: górnioniemieckiej, reńskiej i saksońskiej, „sąsiadując” dzięki temu ze wspaniałymi kartuzjami m. in. w Kolonii, Strasburgu, Roermond, Hildesheim, Mauerbach czy Aggsbach⁵⁴. Wymiana myśli i idei pomiędzy konwentami musiała zatem być duża.

Trzeba również pamiętać, że znaczna liczba profesów była świetnie wykształcona, niejednokrotnie w czołowych uniwersytetach Europy⁵⁵. W związku z tym znane im były niewątpliwie sposoby opracowania tamtejszych bibliotek.

Wszystko to przemawiałoby za hipotezą, iż księgozbiór był niegdyś opracowany, a ewentualny katalog, czy inwentarz w ciągu lat niepokojów zaginął.

Jedyny znany nam rejestr, o którym już wspomniano, został sporządzony w 1770 r. przez następcę J. Schwengla na urzędzie przeora — Józefa Milkaua z Lidzbarka Warmińskiego⁵⁶. Milkau urodził się 20 lutego 1714 r. Kształcił się najpierw w Reszlu⁵⁷, potem przez jakiś czas w klasie filozofii kolegium jezuickiego w Braniewie⁵⁸, by w 1734 r. wstąpić do kartuzji. Początkowo był instruktorem nowicjuszy, a po śmierci Schwengla w 1766 r. został przeorem. Przez ponad 30 lat pod bokiem swego znakomitego poprzednika nabierał doświadczenia w pracy archiwaliusza. Bez wątpienia już od początku Schwengel przewidywał go na swego następcę. Okres rządów Milkaua przypadł na początek agonii monasteru. 27 września 1772 r., po pierwszym akcie sekularyzacyjnym, nowy przeor musiał składać w Malborku homagium królowi pruskiemu⁵⁹. Zmarł po dwunastu latach rządów w kartuzji 20 czerwca 1778 r. Nauki, jakie pobierał w Reszlu i Braniewie, podbudowane długoletnią praktyką u boku Schwengla, przyniosły w efekcie spore umiejętności, które wykorzystał głównie w pracach nad porządkiem biblioteki i archiwum.

Trudno ustalić powody, dla których Milkau spisał rejestr akurat wówczas. P. Czaplewski, a za nim A. Kowalkowski twierdzą, iż mogło to nastąpić w związku ze zbliżającymi się pomrukami burzy rozbiorowej i ewentualnymi kasatami

⁵³ Byli to m. in. przeorzy: Jan Spier, Andrzej Haseman, Lambert Ningl (przeor w Moguncji i wizytator prowincji reńskiej), Jan Udalryk Repf (przeor w Molsheim w Alzacji), Jan Bilstein z Kolonii i inni. por. P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 234-237; Tenże, *Stosunki narodowościowe w kartuzji pomorskiej*, [w:] *Księga pamiątkowa 75-lecia Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, Toruń 1952, s. 15-34.

⁵⁴ P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 237; A. Gruys, *op. cit.*, s. 220-221.

⁵⁵ Wśród przeorów, (w nawiasie miejsce studiów) wymienić można: Jana Königswalda (Lipsk), Marcina Schnelle (Wiedeń), Mikołaja Lange (Lipsk), Antoniego Liebenwalda (Roztoka), Grzegorza Rathe (Lipsk), Henryka Villariususa (wykształcony, znał pięć języków) i innych. J. Schwengel o wielu powiada „vir doctus”, „post studia in Germania”, „ex scholis Vratislaviensis”, „studiosus Brunsbergensis” bądź „Pragensis”, por. P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, 234-237; H. Gapski, *op. cit.*, s. 120; B. Czaplą, *op. cit.*, s. 439-449.

⁵⁶ O J. Milkau zob. m. in.: F. Hippler, *op. cit.*, s. 176; P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 10, 11, 46, 60 (na s. 60 podaje, że pochodził z Pieniężna), 66, 237; S. Achremczyk, *Uczniowie kolegium jezuickiego w Braniewie w latach 1694-1776*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 4 (158), 1982, s. 317 (który również błędnie podaje, że pochodził z Pieniężna).

⁵⁷ G. Lühr, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums nach dem Album der marianischen Kongregation*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, Bd. 18, H. 1-3, s. 246-247.

⁵⁸ P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 60; Tenże, *Stosunki narodowościowe...*, s. 20-21; S. Achremczyk, *op. cit.*, s. 317.

⁵⁹ P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 46, 237 (na s. 237 podaje datę o 9 dni wcześniejszą); por. A. Kowalkowski, *op. cit.*, s. 379.

majątków klasztornych⁶⁰. Katalog mógł w razie rozproszenia biblioteki służyć jako pomoc w rewindykacji zasobu, do czego zresztą nigdy nie doszło. K. Raepke, w pracy poświęconej kościołowi kartuzji, przypuszcza, że spisu dokonano w związku z przeniesieniem księgozbioru i archiwum z poddasza małego krużganka na piętro gmachu braci laików⁶¹.

Należy przyjąć argumentację obu badaczy za nie pozbawioną racji. O aktach sekularyzacji zakonów w Europie, rozpoczętych w 1759 r.⁶² w kartuzji było już w 1770 r. zapewne głośno. Mnisi czując zbliżający się kres istnienia zadbali zresztą nie tylko o bibliotekę. Najprawdopodobniej wówczas, w obawie przed grabieżami zamurowali swe archiwum⁶³.

Opis katalogu

Katalog, zatytułowany *Elenchus Librorum Bibliothecae Cartusiae Paradisi B[eatæ] V[irginis] Mariæ anno a Reparatione Salutis M. DCC. LXX (1770)*, liczy 72 karty *in folio* (w tym dwie nieliczbowane) o wymiarach 24 x 36 cm. Oprawiony został w brązową skórę na tekturze. Na grzbiecie umieszczono sygnaturę L. 52. Kodeks posiada na karcie tytułowej eklibris biblioteki seminaryjnej w Pelplinie (*Ex Bibliotheca Seminarii Clericalis Episcopalis Culmensis Pelplini*) z sygnaturą 319/82. Przechowywany jest, razem ze wszystkimi rękopisami biblioteki w gmachu Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie.

Stan zachowania manuskryptu budzi poważne obawy o jego przetrwanie. Wszystkie karty, jakkolwiek zrobione z nie najgorszego papieru, w skutek zalania i innych zawilgoceń, związanych ze złymi w przeszłości warunkami przechowywania, są dzisiaj w opłakanym stanie — zakwaszone, szerniałe i kruszejące. Destrukcja wielu z nich posunięta jest tak dalece, iż użytkowanie katalogu staje się prawie niemożliwe. Oprawa również jest w stanie szczątkowym. Zachowała się jedynie sama skóra, pozbawiona tekturowych usztywnień. Rękopis wymaga interwencji konserwatorskiej.

Całość katalogu została sporządzona jedną ręką, bardzo starannie. Nigdzie autor nie zostawił śladów pomyłek czy przekreśleń. Brak też ewidentnych oznak zmęczenia pracą nad wykazem, wyrażających się w pogorszeniu duktu pisma. Świadczy to o tym, iż manuskrypt nie był pisany stopniowo, w ciągu lat, lecz powstał w drodze jednorazowego aktu, dokładnie określonego w czasie, przy wyraźnej chęci dopełnienia dzieła ze wszech miar estetycznego. Fakt wykonania rejestru, jako dzieła jednorazowego dowodzi, że jeszcze ciągle w bibliotekach przetrwał dawny zwyczaj okresowych prac katalogowych. Miast spisywać księgozbiór systematycznie w miarę napływania nabytków, robiono to raz na jakiś czas (najczęściej sporadycznie), w drodze jednorazowej czynności dokonywanej nierzadko w obliczu jakiegoś ważnego wydarzenia dla biblioteki.

Karty katalogu zostały zapisane po obu stronach dużym, klarownym pis-

⁶⁰ P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 46; A. Kowalkowski, *op. cit.*, s. 378.

⁶¹ K. Raepke, *op. cit.*, s. 87.

⁶² Sprawy te na szerokim tle omawia P. Gach, *Kasaty zakonów w Europie pod koniec XVIII w.*, [w:] *Z badań nad dziejami zakonów i stosunków wyznaniowych na ziemiach polskich*, pod red. E. Wiśniowskiego, Lublin 1984, s. 139-168; Tenże, *Kasaty zakonów na ziemiach...*, Lublin 1984; Tenże, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym 1979, gdzie podaje bogatą literaturę.

⁶³ M. Bär, *Westpreussen unter Friedrich dem Grossen*, Leipzig 1909, Bd. 2, s. 553; P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 46; A. Kowalkowski, *op. cit.*, s. 378.

mem znanym z korespondencji Milkaua⁶⁴. Każdą kartę porubrykowano w sposób następujący: szeroką kolumnę przeznaczono na autora i tytuł dzieła, wąską na numer kolejny pozycji w obrębie formatu. Karty *recto* posiadają numeracje, natomiast *verso* kustosze. Na wszystkich stronach autor umieścił żywą paginę, ułatwiającą poszukiwania szczególnie w obrębie dużych, zawierających po kilkaset pozycji działach. Nagłówki działów wykaligrafowane są piękną mąjską antyką.

W ciągu pracy zdarzyły się Milkauowi pewne, nie skorygowane przez niego błędy, głównie w pisowni tytułów działów. I tak np.: na karcie 5^v, w dziale *Sancti Patres* autor w słowie „PATRES” pominął literę „R”, umiejętnie ją potem wciskając pomiędzy „T” i „E”, na karcie 19^r w nagłówku *Theologi dogmatici*, w słowie „THEOLOGI” została pominięta litera „E” („THOLOGI”), podobnie w dziale *Theologi mystici*⁶⁵. Pod literą H⁴, w dziale *Concionatores s. sermonari*, po podzieleniu wyrazu „SERMONARI”, w następnym wersie powtórzono głoskę „NA” („SERMONANARI”)⁶⁶. Pomyłek takich jest więcej. Polegają one w szczególności na rozbieżnościach w pisowni nazwisk, co nie deprecjonuje, generalnie bardzo estetycznie wykonanego dzieła.

Przeglądając wolumin można zauważyć na sporej ilości stron przekreślenia i inne znaczki czy symbole. Do wielu działów dopisano nowe nabytki. Niektóre z pozycji uzupełnione są informacją o języku dzieła (*l. polonicae, germanicae, latinae*). Większość tych dodatków powstało już po ukończeniu pracy. Świadczy o tym inny charakter pisma a czasami świeższa barwa zapisów. Zapewne część z nich została wykonana już w Pelplinie w XIX czy może nawet XX w.

Podsumowując, można skonstatować, że praca Milkaua miała charakter nieprzypadkowy, została wykonana solidnie i pomimo nielicznych pomyłek i błędów daje obraz dzieła skończonego, nie pozbawionego wycucia estetyki.

Budowa katalogu

Elenchus porządkował cały zasób piśmiennictwa przechowywanego w bibliotece w 16 działach oznaczonych wielkimi literami od „A” do „P”, przy czym otwierające spis teksty Pisma Świętego (*Scriptura Sacra*) osygnowano znakiem równoramiennego krzyża. W obrębie poszczególnych działów szeregowano książki wg formatów, oznaczając je cyframi. Sama duża litera oznaczała folio, zaś małe cyferki 2, 3, 4 zawieszono u jej dołu, kolejno formaty *quarto, octavo i duodecimo*. Wewnątrz grup formatowych nie zastosowano żadnego szeregowania. Egzemplarze książek otrzymywały sygnatury będące odpowiednikiem zapisu w katalogu, z tym że do wymienionych oznaczeń dodawano jeszcze numer kolejny pozycji w formacie. W każdej części wyznaczonej formatem numerację rozpoczynano od jedności.

Wszystkie te cechy pozwalają stwierdzić, iż zamierzeniem autora było stworzenie katalogu biblioteki, a nie inwentarza, co często bywa utożsamiane. Zasadnicza cecha, jaka odróżnia katalog od inwentarza tkwi w odmiennych zadaniach obu spisów. Katalog służy do udostępniania księgozbioru, wskazując miejsce przechowywania danego tytułu⁶⁷. Inwentarz ma natomiast przede

⁶⁴ P. Czaplowski, *Kartuzja kaszubska*, s. 66.

⁶⁵ *Elenchus*, k. 22r.

⁶⁶ *Ibidem*, k. 44 r.

⁶⁷ J. Grycz, *Bibliotekarstwo praktyczne*, Warszawa 1945, s. 71; H. Więckowska, H. Pliszczynska, *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 1955, s. 88.

wszystkim na celu ustalenie stanu majątkowego danej instytucji w zakresie posiadanych zbiorów bibliotecznych.

Elenchus Milkaua spełnia warunki katalogu o tyle, że wykazuje zasoby biblioteki wg przynależności książek do 16 z góry ustalonych i ujętych w pewien system grup treściowych. Dalej dzieli książki w obrębie grup na formaty, w tych z kolei, zaopatrując dzieła w numer kolejny od jeden wzwyż, nadając tym samym każdemu woluminowi sygnaturę trójstopniową typu: dział — format — numer bieżący. Na charakter katalogu wskazuje również fakt, iż autor po kolejnych działach nie pozostawił miejsca na nowe nabytki, bądź pozostawił go bardzo niewiele. Wprawdzie, w te wąskie przedziały, wpisano późniejszą ręką po kilka dzieł, ale miało to charakter przypadkowy, dowodzący raczej tezy, iż biblioteka oprócz spisu Milkaua nie posiadała żadnego innego rejestru.

Technika opisu

Sprawa opisu bibliograficznego poszczególnych dzieł prezentuje się nie najlepiej. Jest on bardzo lakoniczny, ograniczony do podania imienia i nazwiska autora i kilku wyrazów tytułu. Często tytuł został nadany przez bibliotekarza np. „Opuscula”, „Opera”, „Opera omnia” itp. W przypadku dzieł tego samego pisarza zestawionych razem, tylko przy pierwszej pozycji umieszczono nazwisko autora, kolejne prace opatrując słowem „ejusdem”. Każdy tytuł, niezależnie od języka książki Milkau formułuje w języku łacińskim. Przy żadnym z dzieł nie podano ani miejsca, ani roku wydania. *Elenchus* nie rozróżnia też w zasadzie rękopisów i druków, choć przy dwudziestu pozycjach dopisano *Mss* lub *Ms* (manuskrypt)⁶⁸.

Z elementów opisu zewnętrznego bibliotekarz nie podaje żadnych szczegółów oprócz formatu, który jest wyznacznikiem podziału wewnątrz grup rzeczowych. Każdy wolumin dzieła wielotomowego otrzymuje osobny numer. Kiedy bibliotekarz ma do czynienia z drukami współczesnymi, zapisuje całość pod jedną sygnaturą, niekiedy tylko odnotowując ten fakt w katalogu przez podanie następnego tytułu w klocek.

Sprawy wyglądu zewnętrznego książki także nie znalazły w katalogu odzwierciedlenia.

Schemat katalogu

Spis otwierają, oznaczone symbolem równoramiennego krzyża, teksty Pisma Świętego (*Scriptura Sacra*), podzielone w tym zespole, jako jedynym na 3 grupy formatowe (*octavo* i *duodecimo* ujęte są razem)⁶⁹. W formacie 8° i 12° dopisano później kilka dzieł, myląc numerację o 9 pozycji (brak numerów od 17 do 24)⁷⁰. Kolejny fragment umieszczony pod literą A to komentarze do Biblii (*Interpretes*)⁷¹. Następna część kolekcji to pisma Ojców Kościoła, które

⁶⁸ Por. T. Borawska, H. Rietz, *Losy biblioteki...*, s. 28, *Das Schicksal...*, s. 135, którzy twierdzą, że owe dopiski sporządzono późniejszą ręką, z czym bym się nie zgodził, są one bowiem napisane tym samym charakterem pisma. zob.: *Elenchus*, +2. 2 [k. 1v], B. 114, 119 [k. 8r], B2. 1 [k. 8v] — jedyny, który mógłby potwierdzić tezę w.w. autorów, C. 65 [k. 11r], E. 45, 49 [k. 20r], E2. 42, 43 [k. 21r], H. 70 [k. 39v], H. 85 [k. 40r], H2. 83 [k. 41v], K. 39, 40 [k. 39v], L2. 35, 36, 37, 38 [k. 53v], P2. 5 [k. 69r].

⁶⁹ Dział liczył 60 poz. zachowało się 30 (dalej w nawiasie, pierwsza liczba — stan z XVIII w.; druga — woluminy zachowane w BSD w Pelplinie).

⁷⁰ *Elenchus*, k. 2.

⁷¹ (146, 99).

zarejestrowano pod literą B (Sancti Patres)⁷². Dalej idą trzy działy grupujące piśmiennictwo teologiczne: C (Theologi speculativi et morales)⁷³, D (Theologi dogmatici seu controversistae)⁷⁴, w którym wiele dopisano późniejszą ręką, oraz dzieła treści mistycznej i ascetycznej umieszczone w zespole E (Theologi mystici sive ascetae)⁷⁵ stanowiącym najliczniejszą grupę, co w przypadku zakonu kontemplacyjnego nie dziwi zupełnie. Bardzo urozmaicona była część F (Politici, oeconomi, philosophi tam etici quam speculativi et oratores)⁷⁶. Sublitera G (Poetae, gramatici et vocabularii)⁷⁷ zestawiono popularnych w Europie poetów, pisarzy i gramatyków (Ajschylos, Hezjod, Homer, Erazm z Rotterdamu). Dość ciekawie prezentuje się duży dział kaznodziejski H (Concionatores seu sermonari)⁷⁸. Jest to specyficzne, ponieważ kartuzi nie podejmowali żadnej pracy duszpasterskiej. Prawo kanoniczne i cywilne ulokowano pod literą I (Iuristae canonici et civili)⁷⁹. Bardzo interesujący jest zespół dzieł dotyczących spraw państwa polskiego K (Libri Regnum Poloniae), zawierający dzieła historyczne, prawnicze, polityczne i z zakresu historii Kościoła Polski i Prus. Zebrano tutaj 133 woluminy, z których biblioteka pelplińska posiada jeszcze 42⁸⁰. Kolejna część to książki zgrupowane pod literą L (Libri S. Ordinem Cartusiensem)⁸¹. Tutaj kartuzi zestawili prace głównie głośnych w Europie kartuzów i dzieła dotyczące historii zakonu. W formacie folio pod numerem 52 autor umieścił niniejszy katalog⁸². Dział historii Kościoła M (Historici sacri)⁸³ był drugi pod względem wielkości i skupił w sobie przeszło 10% całego zasobu. Dzieła z zakresu historii powszechnej zebrano w grupie N (Historici profani)⁸⁴. W ostatnich dwóch fragmentach zgrupowano piśmiennictwo medyczne: O (Medici)⁸⁵ oraz dzieła matematyczne, geometryczne i geograficzne P (Architecti, astronomii)⁸⁶.

W sumie katalog zarejestrował 3282 woluminy, z których do dzisiaj Biblioteka Seminarium Duchownego w Pelplinie posiada 1501 tomów i 20 rękopisów.

Zapis dokonany w katalogu miał swe odzwierciedlenie w postaci sygnatur, które nadano wszystkim woluminom. Do dzisiaj owe sygnatury są pierwszym znakiem rozpoznawczym, wyróżniającym książki kartuskie. Literę i cyfry umieszczano zawsze na grzbiecie tomu w dwojaki sposób: część malowano białą farbą, na wcześniej zabarwionym na czerwono fragmencie grzbietu książki, część zaś bezpośrednio farbą czarną. Oprócz sygnatur na szerszych grzbietach zapisywano również autora i tytuł dzieła w formie przejętej z katalogu, nawet

⁷² (173; 106).

⁷³ (253; 122).

⁷⁴ (205; 104).

⁷⁵ (695; 222).

⁷⁶ (166; 76).

⁷⁷ (102; 20).

⁷⁸ (288; 143).

⁷⁹ (188; 125).

⁸⁰ Por. K. Nierzwicki, *Księgozbiór kartuskiego konwentu Paradisus Beatae Mariae na Kaszubach. Polonika*, Toruń 1995, praca magisterska, maszynopis, s. 146-189. Autor wyróżnił w toku penetracji księgozbioru kartuskiego i analizy katalogu łącznie 326 woluminów poloników co daje 10% zasobu.

⁸¹ (210; 71).

⁸² *Elenchus*, k. 52.

⁸³ (340; 212).

⁸⁴ (172; 93).

⁸⁵ (72; 31).

⁸⁶ (70; 6).

wówczas, kiedy kolejne dzieło tego samego autora notowano pod „ejusdem”. Niezmiernie rzadko zapisywano sygnaturę wewnątrz książki. Natomiast wszystkie woluminy zostały zaopatrzone w zapiskę własnościową. Istnieje kilka jej wariantów: *Cartusia Paradisi Beatae M[ariae] V[irginis]*, czy *Cartusia Beatae Mariae prope Gedanum*. W przypadku niektórych pozycji sumienność bibliotekarza poszła tak dalece, że wewnątrz druku umieścił nazwisko ofiarodawcy i okoliczności w jakich dokonał daru⁸⁷.

Przedstawienie warsztatu bibliotekarskiego kartuzji kaszubskiej, bez porównania go z praktyką stosowaną w bibliotekach innych konwentów znacznie zubożyłoby pracę. W przypadku kartuzów sprawa jest skomplikowana. Nie posiadamy żadnych informacji o zachowanych inwentarzach pozostałych polskich kartuzji. Wiadomo natomiast, że w Berezie⁸⁸ i w Gidlach⁸⁹ istniały księgozbiory, które w ostatnich latach przed kasatą liczyły kolejno 2314 i 1162 woluminy. Bereskie źródła wspominają również o istnieniu wykazu biblioteki⁹⁰. Potwierdzają to sygnatury na zachowanych egzemplarzach, bardzo przypominające oznakowania z Kartuz. Po obu książnicach przetrwało niewiele woluminów. Największy zespół druków z Berezy kartuskiej znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie⁹¹. Są odnotowane również w katalogu Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy⁹². Zbiór gidelski zachował się w mniejszej części i rejestrowany jest w kilku księgozbiorach⁹³.

Badania porównawcze w odniesieniu do bibliotek kartuskich z Europy zachodniej, w związku z nielicznymi wzmiankami o ich rejestrach z XVII i XVIII w. są również utrudnione⁹⁴. Taki stan zmusza do sięgnięcia po zacho-

⁸⁷ Np. dwa dzieła Jakuba Teodora Kleina, które autor подарował kartuzom zwiedzając klasztor. (BSD st. 15204 — 15205).

⁸⁸ J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, Wilno 1826, t. II, s. 179; Tenże, *Dzieje bibliotek*, [w:] Tegoż, *Polska dzieje i rzeczy jej*, Poznań 1868, s. 224; M. Popowska, *op. cit.*, s. 84; J. Kurczewski, *Biskupstwo Wileńskie*, Wilno 1912, s. 323, który podaje sumę 2510 t.; F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach, Kraków 1875*, s. 2; E. T[yszkiewicz], *Wiadomość historyczna o zgromadzeniach i fundacjach męskich i żeńskich rzymsko-katolickich klasztorów w Diecezji Wileńskiej*, Teka Wileńska, Wilno 1857, Nr 2, s. 245-246; P. Gach, *Kartuzi na ziemiach polskich...*, s. 133.

⁸⁹ F. Radziszewski, *op. cit.*, s. 15; M. Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie polskim (1807-1831)*, Wrocław 1958, s. 48, 69; Z. Wajzner, *Losy bibliotek klasztornych w Gidlach, Mstowie i Wielgomłynach po dekrete supresyjnym arcybiskupa Warszawskiego Franciszka Malczewskiego, Częstochowski Wiadomości Diecezjalne*, Nr 3-6, 1969, s. 132; M. Ptasznyk, *Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego*, Wrocław 1992, s. 158.

⁹⁰ Biblioteka Kórnicka rkps. BK 107: *Wizyta kościoła i klasztoru XX. Kartuzów bereskich odprawiona roku 1830 przez X. Antoniego Kisielewicza*, zob. dział „Biblioteka”.

⁹¹ Autor niniejszego opracowania zarejestrował w BN około 180 tomów proveniencji kartuzów bereskich. Są to głównie dzieła XVII — wieczne o treści religijnej. Jednocześnie chciałby bardzo podziękować Oddziałowi Starych Druków BN a w szczególności jego Kierownikowi Pani mgr Marii Bryndzie za pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia.

⁹² Por. *Katalog starych druków Bibl. Publicznej m. st. Warszawy*, opr. J. Rudnicka, Warszawa 1976, Cz. III: *Polonica XVII w.*, s. 214-215, 383-384, poz. 1065, 2108, 2112.

⁹³ Por. *Katalog druków XV i XVI w. w zbiorze Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie...*, s. 25-26, 54-55, 74-75, 88-90, 227-228, 363-364, poz. 26, 76, 116, 118, 146, 150, 389, 609; Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów wielkopolskich Z. Czarneckiego mieszczących się obecnie w „Baworovianum” we Lwowie, opr. R. Kotuła, Lwów 1929, s. 26, poz. 126, 127; W BN w Warszawie zach. się 4 druki: sygn. XVII.2.5722, XVII. 1. 5326, XVII.1.730, XVII.1.105.

⁹⁴ Największy nacisk położono na opracowanie katalogów średniowiecznych zob. wyżej; katalogi kartuskie z czasów nowożytnych prawie w ogóle nie są odnotowane w literaturze: M. Früh, *Die Kartäuser und die Medizin. Medizinisches aus der Itinger Klosterbibliothek, Analecta Cartusiana*, T. II, Nr 4, 1990, s. 137-161; MBK, II, 14 s. 228; MBK, III, 26; A. Gruys,

wane i opisane katalogi innych reguł zakonnych. Autor niniejszego opracowania poznał z autopsji⁹⁵ lub z literatury kilkadziesiąt inwentarzy i katalogów bibliotek klasztornych z terenu Polski i Śląska z XVII i XVIII w.

Na wstępie trzeba stwierdzić, iż praktycznie trudno się doszukać identycznych metod w praktyce bibliotekarskiej w poszczególnych zakonach, czy nawet klasztorach tej samej reguły. Stosowana technika biblioteczna była bardzo zróżnicowana i nie miała wzorów⁹⁶. Własna inicjatywa, wykształcenie, sumienność i dokładność bibliotekarza określały poziom biblioteki⁹⁷.

Analizę należałoby rozpocząć od porównania estetyki naszego katalogu z innymi rękopiśmiennymi wykazami. W świetle przeanalizowanych rejestrów, *Elenchus* prezentuje się bardzo korzystnie. Na ogół inwentarze czy katalogi bibliotek klasztornych XVII i XVIII w. są sporządzane niedbale. Poziom rośnie wraz z wielkością księgozbioru. Dzieła kartuzów można pod tym względem przyrównać np. rejestry bibliotek: jezuitów z Poznania z XVII w.⁹⁸, minorytów przy kościele Św. Doroty we Wrocławiu⁹⁹ czy benedyktynek w Jarosławiu z 1749 r.¹⁰⁰. Milkau mógł również widzieć starannie wykonany katalog kolegium jezuickiego w Braniewie, rozpoczęty już w 1570 r., kontynuowany jeszcze do połowy XVII w.¹⁰¹. Odrobinę zbliżoną wartość reprezentuje także katalog topograficzny księżnicy dominikanów lwowskich z 1766 r.¹⁰². Estetykę spisu kartuskiego podnosi również fakt opracowania go jako osobnego woluminu. W bardzo wielu wypadkach inwentarze biblioteczne były współoprawne z archiwaliami klasztornymi, co pozbawia je charakteru księgi przeznaczonej dla użytkowników biblioteki¹⁰³.

op. cit., passim; A. Taylor, *Book catalogues: their varieties and uses*, Suffolk 1986, s. 210; znane są również katalogi kartuzji w Moguncji z pocz. XVIII w.: alfabetyczny druków i topograficzny rękopisów. Był również topograficzny druków, ale zaginął. zob. H. Schreiber, *Die Bibliothek der ehemaligen Mainzer Kartause...*, s. 157-167; jako przykład znamienitszej biblioteki klasztornej XVIII w. Lelewel podaje min. bibliotekę kartuzów w Gandawie, por. J. Lelewel, *Dzieje bibliotek*, s. 140; kartuzem gandawskim był przez czas jakiś Felix König o przydomku Polyphemus, żyjący dwa wieki wcześniej — opiekun Biblioteki Zamkowej księcia Albrechta Pruskiego w Królewcu, której wygotował świetne katalogi, por. J. Ton del, *Biblioteka Zamkowa (1529-1568) księcia Albrechta Pruskiego w Królewcu*, Toruń 1992, s. 55.

⁹⁵ Głównie za sprawą Pani dr Marii Majerowicz z Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, której chciałbym niniejszym wyrazić najserdeczniejsze podziękowania.

⁹⁶ Zob. jak wyglądało katalogowanie i inwentaryzacja w pocz. XVI r. w księżnicy kartuzów bazylejskich, por. B. Halporn, *op. cit.*, rozdz. *The Procedure for Inventorying and Cataloging*, s. 231-233, 239-240 oraz w kartuzji mogunckiej w XV i XVI w., zob. H. Schreiber, *Die Bibliothek der ehemaligen Mainzer Kartause...*, s. 31-41.

⁹⁷ B. Grelich, *Bibliotekarze Polski przedrozbiorowej*, „Roczniki Biblioteczne” XXIII, z. 1, s. 110-111.

⁹⁸ D. Bolewska. R. Marciniak, *Katalogi i inwentarze książek w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Kórnickiej*, Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej, 1987, z. 22, s. 161-162.

⁹⁹ Biblioteka Kapitulna Wrocław, sygn. V-386/2; por. H. Keferste in, *Biblioteka zakonu minorytów przy kościele Św. Doroty we Wrocławiu w świetle inwentarzy*, Wrocław 1961, praca magisterska, maszynopis.

¹⁰⁰ Z. Staniszewski, *Inwentarze biblioteczne wieku XVII i XVIII w rękopisach Ossolineum*, „Ze Skarbcza Kultury”, 1955, z. 1, s. 203-204.

¹⁰¹ L. Grzebień, *Organizacja bibliotek jezuickich, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* (dalej ABMK), T. 31, 1975, s. 234.

¹⁰² I. Szostek, *Biblioteka dominikanów lwowskich w świetle katalogu z roku 1776*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, pod. red. J. Kłoczowskiego, Warszawa 1975, T. II, s. 409-465, s. 418, 462-465.

¹⁰³ Zob. inwentarz minorytów wrocławskich, przyp. 99; spisy biblioteki kapitulnej w Przemyślu z 1743 r. Archiwum Diecezjalne w Przemyślu, sygn. 18; inwentarz biblioteki

Kolejnym elementem, który wymagałby pewnych porównań jest tytuł katalogu. Najczęściej bibliotekarze klasztorni swoje dokumenty zaopatrywali w nazwy: „catalogus”, „inventarium”, „consignatio”¹⁰⁴. Pod nagłówkiem „elenchus”, udało się ustalić jedynie kilka spisów bibliotecznych¹⁰⁵.

Opis bibliograficzny druków ujętych w naszym katalogu, nie przedstawia wysokiego poziomu umiejętności bibliotekarskich. Jest to charakterystyczne dla bardzo wielu spisów klasztornych XVIII w., chociaż zagadnienia nie należy uogólniać¹⁰⁶. Tutaj również daje się zauważyć pewną prawidłowość, że im większy księgozbiór, tym lepszy opis bibliograficzny. Nie potwierdza tego niestety kartuski spis, ale np. bardzo podobnie wyglądało opracowanie zbiorów w sporej bibliotece dominikanów lwowskich czy bernardynów poznańskich¹⁰⁷. Spośród znanych dokumentów wiele wyróżniało się opisem dokładnym, podającym wszystkie dane bibliograficzne. Tak skonstruowane katalogi posiadały m. in. biblioteki: klasztoru karmelitów bosych w Wiśniczu z połowy XVII w.¹⁰⁸, benedyktynek w Jarosławiu z 1749 r.¹⁰⁹ czy jezuitów poznańskich z pocz. XVII w.¹¹⁰. Na tym tle dobrze wyróżnia się również katalog biblioteki franciszkanów w Nysie¹¹¹. Dość wysoki poziom w zakresie opisu bibliograficznego reprezentowali bibliotekarze reformaccy¹¹². Według powyższego zestawienia można stwierdzić, że *Elenchus* Milkaua był reprezentatywny dla epoki, chociaż nie brakowało prac dalece przewyższających go w tym zakresie.

Następnym składnikiem warsztatu bibliotekarskiego wartym porównania jest system klasyfikacji zbiorów. Metody podziału zasadniczo powtarzają się we wszystkich księżnicach zakonnych. Wszędzie, co naturalne, widać znaczne dysproporcje ilościowe pomiędzy literaturą religijną a świecką, na korzyść tej pierwszej. Trudno jednak oczekiwać wspólnych zasad podziału. Dużą rolę odgrywały charakter zakonu i zawartość księgozbioru. Badania pokazują, że czasami nawet w obrębie jednego zakonu w tej samej prowincji spisy biblioteczne znacznie się różniły¹¹³. Wzorów praktycznie nie było. Stosowano w ogólnym uproszczeniu i bardzo zmodyfikowanej postaci klasyfikację nauk lorda Fran-

franciszkanów w Kłodzku z 1686 r. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu IV F 240b, por. B. Andrzejewska, *Biblioteka klasztorna OO. Franciszkanów w Kłodzku w świetle inventarza z 1686 r.*, Wrocław 1962, praca magisterska, maszynopis.

¹⁰⁴ Por. M. Piłtypczak-Majerowicz, *Biblioteki i bibliotekarstwo zakonne na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w.*, Wrocław 1996, Acta Universitatis Wratislaviensis nr 1815, Bibliotekoznawstwo 20, s. 59.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 160, 162, 168, poz. 28, 36, 38, 41, 135; zob. także katalog krakowskich jezuitów z 1698 r. por., L. Grzebień, *op. cit.*, s. 236.

¹⁰⁶ Z. Staniszewski, *op. cit.*, s. 194-195; W. Jabłońska, *op. cit.*, s. 89; K. Ślaska, *Funkcje książki w zakonie bernardynów w XVII w., Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi* 1992, t. 13: *Kolekcje wyznaniowe*, s. 146.

¹⁰⁷ I. Szostek, *op. cit.*, s. 418-421, 447, 449; B. S. Tomczak, *Biblioteka bernardynów w Poznaniu w latach 1656-1836*, Poznańskie Studia Teologiczne, t. IV, s. 411.

¹⁰⁸ J. Długosz, *Biblioteka klasztoru karmelitów bosych w Wiśniczu*, ABMK, T. 13, 1966, s. 91-169; Z. Staniszewski, *op. cit.*, s. 199-200.

¹⁰⁹ Z. Staniszewski, *op. cit.*, s. 203-204.

¹¹⁰ D. Bolewska, R. Marciniak, *op. cit.*, s. 162-163.

¹¹¹ K. Głombowski, *op. cit.*, s. 94-96.

¹¹² Por. M. Piłtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 61, oraz s. 167-168 poz. 132, 133, 135, 138, 140.

¹¹³ Np. w bibliotekach paulinów, por. B. Bięńkowska, *Biblioteka OO. Paulinów w Leśnej (1727-1864)*, Studia Claromontana 9, Jasna Góra 1988, s. 407; M. Piłtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 59.

cisa Bacona, rozpowszechnioną w XVIII w. przez Diderota, który przyjął ją za podstawę podziału nauk i umiejętności w *Encyklopedii francuskiej*¹¹⁴.

Elenchus sposobem podziału zbiorów niewiele się różnił od większości spisów bibliotek klasztornych¹¹⁵. Układ poszczególnych działów został zaczerpnięty jeszcze ze wzorów średniowiecznych, czego wyrazem było np. umieszczenie na początku rejestru Biblii i pism Ojców Kościoła¹¹⁶. Natomiast jedna rzecz wyróżniła go spośród grona podobnych mu zestawień. Mianowicie na kartach 48^v-51^v Milkau pod literą K — *Libri Regnum Poloniae* umieścił dzieła dotyczące historii, prawa, ustawodawstwa, polityki i Kościoła Królestwa Polskiego i Prus. Fragment ten liczył 133 woluminy i zgrupował obok siebie prace wybitnych uczonych min. Jana Długosza, Marcina Kromera, Gotfryda Lengnicha, Kaspra Niesieckiego, Krzysztofa Hartknocha i innych. Dowodzi to, wbrew wielu opiniom o niemieckim charakterze „Raju Maryi”¹¹⁷, że kaszubskich mnichów łączyły ścisłe związki z Polską i z ludnością regionu, na którym przyszło mu funkcjonować. Wyraziło się to nie tylko w zebraniu odpowiedniej ilości poloników, ale także w osobnym ich zgrupowaniu, pozwalającym na łatwiejsze udostępnianie.

Podczas analizy sporej liczby katalogów i inwentarzy, udało się odnaleźć analogiczny zespół jedynie w katalogu biblioteki franciszkanów konwentalnych z Zamościa z 1788 r. Nie budzi to jednak takiego zdziwienia, jak w przypadku kartuzów, będących pod silnymi wpływami niemieckimi. Dział ten otrzymał tytuł prawie identyczny jak w *Elenchus*: „*Libri ad Regnum Poloniae*”. Księgozbiór franciszkanów liczył 1064 poz. i posiadał dodatkowo wydzielony zespół prac w języku polskim¹¹⁸. W pozostałych katalogach umieszczano również dzieła polskie, ale kryterium wyodrębnienia stanowił język polski¹¹⁹. Zupełnie podobnie traktowano prace w innych językach¹²⁰.

¹¹⁴ I. Stasiewicz-Jasiukowa, *Onufry Kopczyński współpracownik Komisji Edukacji Narodowej. Studium o społecznej roli uczonego w Polsce Stanisławowskiej*, Wrocław 1987, zob. rozdz.: *Pomocnik Biblioteki Zaluskich*, s. 130-155; M. Piłtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 59-63; bardzo nowoczesny sposób, odchodzący od reguł średniowiecznych reprezentował schemat klasyfikacyjny księżnicy kartuzów bazylejskich z pocz. XVI w., por. B. Halporn, *op. cit.*, s. 240.

¹¹⁵ Por. min. XVIII-wieczny katalog rękopisów kartuzji w Moguncji o podobnym układzie do dzieła Milkaua, zob. H. Schreiber, *Die Bibliothek der ehemaligen Mainzer Kartause...*, s. 164; E. Kleineidam, *op. cit.*, s. 190; K. Głombowski, *op. cit.*, s. 91; I. Szostek, *op. cit.*, s. 422; J. Długosz, *op. cit.*, s. 132; J. Starnawski, *Dwa inwentarze biblioteki franciszkanów inowrocławskich z lat 1669 i 1702*, Ziemia Kujawska V, s. 196-224; B. Andrzejewska, *op. cit.*; J. Długosz, *op. cit.*, s. 149-155; zob. również katalog bibl. bernardynów w Cytowianach, (Archiwum Historyczne Litwy w Wilnie — [dalej AHL] opis w poszycie F. 696 op. 2 nr. 115, k. 82-83) i inne.

¹¹⁶ J. Ghellinck, *op. cit.*, s. 289-290.

¹¹⁷ P. Czaplowski, *Stosunki narodowościowe...*, s. 16; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackego w Prusach*, Gdańsk 1988, s. 428.

¹¹⁸ *Conscriptio librorum in biblioteca conventus Zamoscensis Minoritarum reperibilium in 14 classes divisarum iuxta mandatum...*, 12 IV 1788, Antonius Romanowski Gwardian, Biblioteka Narodowa, MF 46151.

¹¹⁹ Np. dominikanie w Mościsk (1785), zob. M. Piłtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 163, poz. 64; franciszkanie wileńscy (1820) (AHL, opis w poszycie F. 694 op. 1 nr. 3671, k. 528); bernardyni cytowiańscy (1842), (AHL, opis w poszycie F. 696 op. 2 nr. 115, k. 82-83); bernardyni w Husiatyniu (1788), zob. M. Piłtypczak-Majerowicz, *op. cit.*, s. 162, poz. 33; karmelitanie w Wiśniczu, zob. J. Długosz, *op. cit.*, s. 162; paulini w Pińczowie, (poł. XVII w.), zob. Z. Staniszewski, *op. cit.*, s. 199; franciszkanie inowrocławscy (1669), zob. J. Starnawski, *op. cit.*, s. 206; jezuici w Poznaniu (XVII w.), zob. D. Bołewska, R. Marciniak, *op. cit.*, s. 162; paulini z Leśnej (1810), zob. B. Bieńkowska, *Biblioteka OO. Paulinów w Leśnej*, *op. cit.*, s. 403.

¹²⁰ Np. Bernardyni w Husiatyniu (1778), zob. M. Piłtypczak-Majerowicz, *op. cit.*

System opracowania zbiorów stosowany w kartuzji kaszubskiej szczególnie dobrze prezentuje się na tle innych bibliotek klasztornych Pomorza, których zbiory przechowywane są w Pelplinie. Już tylko powierzchowne przejrzanie zasobu biblioteki seminaryjnej dowodzi, że warsztat bibliotekarski w nie wszystkich librariach stał na wysokim poziomie. Za przykład mogą posłużyć książki cystersów pelplińskich, z których do dzisiaj przechowuje się około 2000 wol. Nie posiadają one żadnych sygnatur, co dowodzi, że biblioteka była najwyżej zinwentaryzowana, ale nie zaopatrzonej jej w katalog. Generalnie daje się zauważyć, że w zbiorze pelplińskim jedynie książki kartuzów, dominikanów gdańskich i cystersów oliwskich mają wyraźnie wyeksponowane sygnatury, przy czym kartuzi zrobili to najdokładniej i najczytelniej. Dzieło kartuskiego przeora wypada równie dobrze w zestawieniu z inwentarzami księgozbiorów parafialnych archidiaconatu pomorskiego w analogicznym okresie. Zjawisko to tłumaczy odmienny charakter owych bibliotek oraz ich skromność¹²¹.

Na zakończenie warto również dodać, że jednym z ważnych czynników pozwalających opracowanie zbiorów w kartuzji na dość wysokim poziomie, było skonstruowanie rejestru w postaci katalogu topograficznego, za pomocą którego szybko i łatwo odnajdywano poszczególne dzieła. Sporo bibliotek w tym czasie ciągle jeszcze jako jedyne elementu rejestracji używała inwentarzy.

Konfrontacja *Elenchus librorum* z innymi tego typu dokumentami, pozwala umieścić dzieło Milkaua w gronie standardowych katalogów większych bibliotek zakonnych XVIII w. Podstawowym mankamentem naszego rejestru jest lakoniczny opis bibliograficzny druków w nim zawartych, tak że jedynie dzięki zachowanemu egzemplarzom będzie możliwa ich identyfikacja. Ten czynnik zdecydowanie obniża wartość kartuskiego spisu, chociaż w wielu księżnicach klasztornych napotykamy podobną praktykę. Posiada jednak *Elenchus* wiele cech, które wyróżniają go pozytywnie np. estetyka wykonania, czy też wyodrębnienie w osobnym miejscu dzieł z zakresu historii państwa polskiego. Ta ostatnia zwraca uwagę na wysokie kwalifikacje naukowe jego autora.

Staranność w obchodzeniu się z księgozbiorem wyrażała się również w troskliwości o poszczególne egzemplarze. W omawianym czasie wiele książek otrzymało nowe oprawy. Wyglądają one bardzo charakterystycznie — brązowa skóra na tekturze ze złotym superekslibrisem literowym *C[artusiae] P[aradisii] M[ariae]* na środku zwierciadła górnej okładziny. Książki oprawiano przede wszystkim w dobrych warsztatach gdańskich¹²², chociaż kartuzja w 1625 roku otrzymała w darze pracownię niejakiego gdańszczanina o imieniu Piotr, z pochodzenia Szweda¹²³. Efekty ówczesnych zabiegów można obserwować do dzisiaj. Książki kartuskie wyróżniają się w bibliotece pelplińskiej również z uwagi na dobry stan zachowania, czego nie można powiedzieć o wielu zespołach proveniencyjnych.

Do ogólnie rozumianego warsztatu bibliotekarskiego zaliczyć należy także sposoby gromadzenia i udostępniania zbiorów. Oba elementy zostaną, z racji skąpych źródeł potraktowane bardzo skrótowo.

s. 162, poz. 33; dominikanie lwowscy, zob. I. Szostek, *op. cit.*, s. 419; franciszkanie inowrocławscy, zob. J. Starnański, *op. cit.*, s. 210-211.

¹²¹ K. M. Kowalski, *Księgozbiory parafialne archidiaconatu pomorskiego w XVI-XVIII w. Studium z dziejów kultury intelektualnej Prus Królewskich*, Gdańsk 1993, zob. „Aneks” s. 85-150.

¹²² W XVIII w. było ich w tym mieście przeszło 40, z których wiele zajmowało się również sprzedażą książek, por. I. Imańska, *Obieg książki w Prusach Królewskich w XVIII w.*, Toruń 1993, s. 90-91.

¹²³ *Analecta* II, s. 439; P. Czaplowski, *Kartuzja kaszubska*, s. 66.

W wieku XVIII biblioteka była w daleko mniejszym stopniu zasilana darami, niżli to miało miejsce w XV, XVI czy XVII stuleciu¹²⁴. Wydaje się to uzasadnione. Książka w XVIII w. nie miała już takiej wartości, jak w średniowieczu czy renesansie. Legaty i darowizny książkowe z tamtych czasów miały charakter aktów o dużym znaczeniu. Osiemnastowieczna książka była znacznie tańsza, szeroko dostępna i przez to mniej cenna, stąd coraz rzadziej pojawia się jako dar, ustępując miejsca innym mobiliom lub pieniądзом. Skądinąd „Raj Maryi” przestał być czymś tak ekscytującym, jak w czasach średniowiecza, kiedy to — jak pisze P. Czaplewski — „ostra reguła kartuzów, ich egzotyczna asceza, jarska kuchnia, używanie mowy tylko w potrzebie i odgradzanie się od ludzi świata [...] wywoływało podziw i porywało ludzi zasobnych do prześcigania się w ofiarności”¹²⁵. Dodatkowo XVIII wiek był okresem upadku życia wewnętrznego w łonie placówki, co również nie skłaniało do darowizn.

Zachowały się nieliczne wzmianki o nabytkach czynionych tą drogą. Ze źródeł i ocalałych woluminów dowiadujemy się o podarunkach: archidiakona pomorskiego Jana Kazimierza Jugowskiego z 1722 r.¹²⁶ oraz dwóch wybitnych prawników, przyrodników i bibliofilów z Gdańska: Daniela Gralatha starszego¹²⁷ i Jakuba Teodora Kleina¹²⁸. Ci ostatni, swoich darów dokonali w połowie XVIII w.

W omawianym okresie największy udział w pomnażaniu księgozbioru miały zakupy. Celował w tym przede wszystkim J. Schwengel, który już w pierwszych latach swych rządów wydał znaczne sumy na uzupełnienie kolekcji. W 1736 r. nabył 28 tomów pism Ojców Kościoła za 400 florenów, *De civitate Dei* św. Augustyna w dwóch tomach za 24 fl., prace J. Długosza, Stefana Damalewicz, Abrahama a S. Clara i wiele innych. Rok później odnotowano następne nabytki: 8 tomów dzieł Bedy za 58 fl. i uzupełnienie do pism Ojców Kościoła za 34 fl. Zakupów dokonywano głównie w Gdańsku, który miał dobrze rozwinięty rynek księgarski.¹²⁹ Schwengel jednak w czasie swych podróży zaopatrywał księgozbiór również za granicą m. in. w księgarniach Niemiec (Lipsk). To stamtąd przywiózł w 1753 r. *Acta sanctorum* w 40 tomach i 10 woluminów *Italiae sacrae* Ferdynanda Ughelli, zapłaciwszy za wszystko 1451 fl.¹³⁰

Niepoślednią zapewne rolę w uzupełnianiu biblioteki odgrywała wymiana książek pomiędzy konwentami. Mamy na to nieliczne dowody w postaci notatek Schwengla w jego annałach. Z nich to dowiadujemy się, że w 1755 r. dotarły na Kaszuby dwie skrzynie ksiąg, przysłane aż z Grande Chartreuse. Schwengel zanotował, że zawierały m. in. *Diurnalnia* (40), *Psalteria* (6) oraz *Theatrum Ordinis Carthusiensis* Karola Józefa Morotiusa¹³¹.

O wymianie pomiędzy kartuzjami świadczą również notki proveniencyjne na wielu woluminach przechowywanych w kilku bibliotekach kraju. W Bibliotece Narodowej, w zespole dzieł po konwencie kartuskim z Berezy, ocalały trzy

¹²⁴ Por. *Analecta* II, s. 426-444; Pelplin I; T. Borawska, H. Rietz, *Losy biblioteki...*, s. 29-32, *Das Schicksal...*, s. 136-138; K. Nierzwicki, *op. cit.*, s. 26-41.

¹²⁵ P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 17.

¹²⁶ *Analecta* II, s. 441; T. Borawska, H. Rietz, *Losy biblioteki...*, s. 31, *Das Schicksal...*, s. 138; K. Nierzwicki, *op. cit.*, s. 34, 207, BSD cim. 1420.

¹²⁷ *Analecta* II, s. 444; T. Borawska, H. Rietz, *Losy biblioteki...*, s. 31, *Das Schicksal...*, s. 138; K. Nierzwicki, *op. cit.*, s. 36-37.

¹²⁸ Zob. przypis. 87.

¹²⁹ I. Imańska, *op. cit.*, *passim*.

¹³⁰ P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 65.

¹³¹ *Ibidem*, s. 65.

druki z wyraźnymi śladami przynależności do dawnej biblioteki „Raju Maryi”.¹³² Katalog starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zarejestrował dwa woluminy pochodzące z księżnicy kartuzów z Gidel, które również posiadają zapiski własnościowe kartuzji kaszubskiej¹³³.

Ostatnim składnikiem warsztatu bibliotekarskiego jest szeroko pojmowane udostępnianie księgozbioru. W przypadku kartuzji kaszubskiej nie mamy żadnych śladów po tego typu czynnościach. Nie zachowały się ewentualne książki wypożyczeń, nie ma też innych dowodów np. w postaci rewersów. Pozostaje jedynie odwołanie się do literatury bibliologicznej, która tu i ówdzie porusza sprawy udostępniania księgozbiorów kartuskich. Sporą porcją informacji na ten temat daje nam publikowany w części regulamin kartuzji bazylejskiej z początku XVI w.¹³⁴.

Biblioteka była przede wszystkim udostępniana ojcom konwentualnym. We wczesnym okresie rozwoju naszej placówki, księgozbiór był zapewne podzielony na dwie części: dla braci laików i dla profesów. W XVIII w. biblioteka była już scalona. Mnisi wybierali książki według starszeństwa, zabierając wypożyczone egzemplarze do swych samotni¹³⁵. W Bazylei każdy z nich mógł otrzymać 30 woluminów¹³⁶.

Wypożyczanie na zewnątrz, w przypadku kartuzji gdańskiej jest trudne do ustalenia. Jeżeli się odbywało, to za zgodą przeora, po wpłaceniu kaucji i wypełnieniu rewersów, jak to miało miejsce w wielu konwentach kartuskich. Na przykład — w przywoływanej już wielokrotnie — Bazylei księgozbiór udostępniany był sąsiednim kartuzjom a nawet innym zgromadzeniom zakonnym. Bardzo szeroki dostęp do librarii i mieli również profesorowie utworzonego tu w 1460 r. uniwersytetu¹³⁷. Udostępnianie poza obręb klasztoru miało miejsce także w innych kartuzjach¹³⁸. W przypadku pomorskiej placówki o takich praktykach źródła milczą. Wiadomym natomiast jest fakt, iż biblioteka była pokazywana a nawet szczycono się nią. Księgozbiór oglądali liczni dostojnicy państwowi i kościelni, którzy często nawiedzali przeuroczo położoną pośród jezior i lasów kartuzję¹³⁹. Z XVIII w. mamy informacje o wizytach: uczonego gdańskiego Gotfryda Lengnicha, biskupa włocławskiego Stanisława Szembeka czy sufragana chełmińskiego Fabiana Franciszka Płaskowskiego, który przebywając w pustelni w 1758 r. „bibliothecam lustravit”¹⁴⁰.

Prezentacja biblioteki gościom kartuzji jest również dowodem na potwierdzenie tezy o ogólnym dobrym stanie księgozbioru w omawianym okresie.

Materiał zaprezentowany w niniejszym opracowaniu nie wyczerpuje, rzecz jasna zagadnienia. Zamysłem autora było zestawienie współczesnych wiado-

¹³² BN sygn. XVII. 3. 18540, XVII. 3. 19351, XVII. 2. 1269 — ten ostatni posiada również zapiskę własnościową nierozpoznanego dotąd Henryka Coffraeusa z Erkelenz pod Kolonią. W zbiorze księżnicy pelplińskiej, w zespole kartuskim przechowuje się jeszcze dzisiaj około 160 tomów pochodzących z jego legatu z początków XVII w. Kilkanaście woluminów z taką zapiską posiada BN w części po kartuzach bereskich.

¹³³ Por. *Katalog druków XV i XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie...*, s. 88-90, poz. 146, 150.

¹³⁴ Por. B. Halporn, *op. cit.*, s. 229-237.

¹³⁵ *Handbuch der Bibliothekswissenschaft*, s. 402.

¹³⁶ B. Halporn, *op. cit.*, s. 241.

¹³⁷ B. Halporn, *op. cit.*, s. 241; L. Buzás, *op. cit.* s. 61.

¹³⁸ A. Derolez, *op. cit.*, s. 68.

¹³⁹ P. Czaplewski, *Kartuzja kaszubska*, s. 73-74.

¹⁴⁰ *Ibidem*, s. 66.

mości o księżnicy „Raju Maryi” od strony praktyki bibliotekarskiej, jaką w niej stosowano w końcu XVIII w. Świadomość niedoskonałości własnego warsztatu oraz brak wielu źródeł, skłania do formułowania wniosków ostrożnych, które można by w trakcie dalszych badań uzupełniać bądź weryfikować.

Zebrany i przeanalizowany drogą porównań zestaw do dziejów księgozbioru kartuzji pomorskiej, daje nam w efekcie obraz typowej biblioteki klasztornej schyłku XVIII stulecia. W przypadku warsztatu bibliotekarskiego daje się zauważyć pewne rozbieżności w sposobie potraktowania jego poszczególnych elementów. Na czoło wyraźnie wybija się wyjątkowe zaangażowanie bibliotekarzy w czynności mające na celu utrzymanie księgozbioru w dobrej kondycji i jego zabezpieczenie. Wyrażało się to w postaci szczególnej troski o pojedyncze egzemplarze, z których wiele solidnie oprawiono, część zrekonstruowano¹⁴¹, a wszystkie w sposób wyraźny oznakowano. W tym duchu powstał również katalog, który mógł częściowo spełnić rolę dokumentu dającego podstawy do ewentualnych roszczeń i rewindykacji w przypadku rozproszenia księgozbioru.

Nieco słabiej na tym tle prezentuje się druga strona zagadnienia — opracowanie zespołu. Dotyczy to przede wszystkim, o czym już wspomniano, niskiego poziomu techniki sporządzania opisu bibliograficznego druków zawartych w spisie. Było to jednak zjawisko powszechne, czemu wyrazy ubolewania dał już w początkach XIX w. sam Joachim Lelewel pisząc: „a spisywane [...] katalogi ukazują dziwne nanotowanie jednego lub dwu wyrazów z tytułu wziętych, w których ani miejsca, ani druku, ani czasu, ani autora, ani prawdziwego tytułu, a często ani sensu doszedzi. Takich katalogów było wiele w wieku XVII i XVIII...”¹⁴².

THE LIBRARIAN WORKSHOP IN CASCHUBIAN KARTUZY IN THE II HALF OF THE XVIII CENTURY

Krzysztof Nierzwicki

The order of St. Brunon, the origins of which go back as far as XI century, suddenly developed in XIV century, embracing then almost the whole of Europe. The Cartusian monks reached the village of Lechnica on Spisz in 1319. The Pomorze foundation of the origin originates from the Prague house of Hortus Mariae. Jan of Rusocin brought them to settle on his extensive lands in Cashubia in 1380. The monastery then established named the Paradisus Beatae Mariae Virginis, survived, with a short interval at the close of XVI century, to the final annulment in 1823.

The monastery library, opened in accordance with the rules immediately after the settling in of the first monks, most probably took its beginnings from the liturgical books and Bible brought with them and essential to their idea of ascetic-contemplational life. The initial two century of the convent's existence was noted for the regular increase in its collections, mainly thanks to numerous gifts and donations. Characteristic of the second period of its functioning, from the close of the XVI century until its closure in 1823, was the diminished intensity of development of the library, although even then there was no short-

¹⁴¹ Niektóre uszkodzone i zdekompletowane woluminy zostały na nowo oprawione i uzupełnione rękopiśmiennymi kartami tytułowymi, czasem nawet z przepisana proweniencją, co szczególnie odnosi się do zachowanych rękopisów.

¹⁴² J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, s. 107.

age of donors. The years of splendour of the monastery library (1735-1766) ensued when the office of prior was taken up by the indefatigable historiographer of the monastery father George Schwengel (born 1697), who spared no efforts to increase the stocks, mainly through purchases.

Finis Paradisi Mariae came with the Prussian annexation. The library which boasted 3282 volumes on the threshold of the closure, was dispersed to a considerable extent. Not quite half of the former total found its way to Pelplin in the mid-XIX century, and it is there that it is kept in the Library of the Higher Seminary.

Of the three basic elements of the library facilities to be found at the close of XVIII century, worthy of the greatest note is the retaining of the catalogue. Listed by the then prior Joseph Milkaus, the topographical catalogue-inventory stored in the seminary library (24x36 cm; call number 319 82), was titled *Elenchus Librorum Bibliothecae Paradisi B[eatae] V[irginis] Mariae*. The books are divided into 16 groups from A to P, with the exception of the Bible marked with an equal armed cross, within which the books were set according to format (eg. A — folio, A2 — quato, A3 — octavo, A4 — duodecimo). There was no sorting within the format groups, not even alphabetical.

The bibliographic description of the works is extremely laconic, being restricted to giving only the autor and fragment of the title, always translated into Latin. Elenchus does not give either the date or place of publishing, only sometimes nothing the manuscripts (Mss). Co-bound works usually show only the first title.

These shortcomings in the catalogue, partly due to lack of time in preparation (two years prior to the expected annulment most probably), they also resulted from lack of need for better compilation. The library was not very large and the typographic catalogue so constructed afforded every possibility of finding works. The librarian was able to find particular authors from memory, quite easily.

The ability and standard of elaboration in the light of other Cartusians which already boasted excellent catalogues in Middle Ages (Aggsbach, Erfurt, Basle, Buxheim and others) do not come up too well in the case of the Cashubian Carthusians. However, comparing this with other XVIII-century catalogues and inventories of Polish monasterial libraries, we come to the conclusion that the possibilities of the Cashubian monks' workshop are fairly high, whereas the precision with the catalogues were drawn up is superior to many others.

Aparts from the elaborating of the XVIII-century history of the Cartusians we are able to obtain an insight into the system of amassing collections. During the priorate of George Schwengel, the monastery spent considerable sums on the purchase of books. It was then that the section of theology and history of the Church was substantially increased.

The majority of works were at that time bound in brown leather on cardboard with a gold impress of CPM (Cartusiae Paradisi Mariae) on the upper cover. The library accomodation in the west wing of a small cloister, filled its appointed rôle excellently, as the Cartusian copies are generally fairly well maintained, there being no signs of damp or other damage due to poor storage.

No traces of affording access to the library in the present state of studies in XVIII century can be observed. Undoubtely, as mentioned in rules and tradition, this took place primarily within the enclosure. Permission to loan books outside the monastery was given by the prior, after payment of deposit and signing for receipt of the work.

BIBLIOTHEKARISCHE WERKSTÄTTE IN KASCHUBISCHER KARTUSIA IN DER ZWEITEN HÄLFTE DES 18 JH.

Krzysztof Nierzwicki

Der Order von St. Brunon nahm seinem Ursprung Ende des 11 Jh. und entwickelte sich rasch im 14 Jh. Auf die historisch polnischen Gebiete kamen die Kartäuser im Jahre 1319.

Die pommerschen Stiftungen sind auf das Prager Haus Hortus Mariae zurückzuführen. 1380 führte sie Jan von Rusocin in seine ausgedehnten Güter in der Kaschubei herbei. Das damals gegründete Kloster Paradisus Beatae Mariae Virginis überstand mit kurzer Pause am Ende des 16. Jh. bis zur endgültigen Aufhebung im Jahre 1823. Der Anfang der Bibliothek beginnt mit den von den ersten Mönchen gebrachten liturgischen Büchern und der Heiligen Schrift. In Zwei ersten Jahrhunderten vermehrten sich die Beständen regelmäßig, vor allem durch die Spenden. Die Glanzzeit (1735-1766) erlebte die Bibliothek unter dem Prior Georg Schwegel. Zur Zeit der Aufhebung zählte die Sammlung 3282 Volumen, fast die Hälfte davon wird jetzt in dem Priesterseminar in Pelplin aufbewahrt.

Die Aufmerksamkeit sollte man vor allem auf die Bearbeitung der Bestände lenken. In dem topographischen Katalog *Elenchus Librorum Bibliothecae Paradisi B[eatae] V[irginis] Mariae* wird der Bestand in 16 Sachgruppen, die Heilige Schrift ausgenommen, eingeteilt. Die bibliographische Beschreibung ist sehr knapp, ohne Ort und Jahr der Herausgabe. Manchmal verzeichnete man die Handschrift, für Sammelbände bearbeitete man nur den ersten Titel. Unter den Klosterkatalogen zeichnet sich *Elenchus* jedoch durch seine Sorgfältigkeit aus.

Die meisten Werke sind in braunes Leder eingebunden und gut erhalten worden.

